

Piąty odcinek naszego serialu o Rozbiorach Polski opowiada o Polsce lat 1775-1790 roku, a więc od zakończenia sejmu rozbiorowego do sojuszu z Prusami podczas gdy Rosja była zajęta wojną z Turkami i jej nacisk na Polaków

<https://www.youtube.com/watch?v=xHpLNJDocnI&feature=youtu.be>

SCENA 1 – król Prus Fryderyk II cieszy się z zawarcia przez państwo polskie niekorzystnego dla Gdańska traktatu handlowego z Prusami. Traktat wprowadzał wyższe cło dla towarów spławianych przez Gdańsk. W SCENIE 2 Stanisław II August martwi się z tego samego powodu.

SCENA 3 przedstawia jak sytuację Kościuszki po powrocie ze studiów w Paryżu. Latem 1775 roku powrócił on do uszczuplonego przez zaborców kraju. Nie znalazł zatrudnienia w [wojsku Rzeczypospolitej](#), ówczesnie zredukowanym do 10 000 żołnierzy. W rodzinnym majątku gospodarzył brat, a plany małżeńskie spaliły na panewce, gdyż nie miał majątku. Spędził jakiś czas w Sosnowicy. Bezskutecznie zalecał się do [Ludwiki](#), córki [hetmana polnego litewskiego Józefa Sylwestra Sosnowskiego](#), którą wcześniej nauczał. Jego oświadczenia miały zostać odrzucone przez hetmana Józefa Sosnowskiego słowami: „synogarlice nie dla wróbla, a córki magnackie nie dla drobnych szlachetków”. Według plotek i legend miał próbować ją romantycznie, a także brutalnie porwać spod kurateli ojca, jednak ta przygoda, według większości biografów raczej nie pasuje do charakteru Kościuszki. Ludwika została ostatecznie wydana za bogatego magnata księcia Stanisława Lubomirskiego.

SCENA 4 i 5 pokazują pierwszy od dawna produktywny sejm w Rzeczypospolitej. Sejm 1776 roku zniósł procesy o czary i zakazał stosowania tortur. Zlikwidowano oficjalnie husarię, powołując w jej miejsce Kawalerię Narodową. Postępowcy tacy jak Andrzej Zamojski czy Józef Wybicki byli uradowani. Cena

balu oddaje optymizm tych czasów

W SCENIE 6 król docenia oświeczone reformy, ale żałuje, że te zmiany zachodzą już w uszczuplonym terytorialnie kraju.

W scenie jest też rosyjski ambasador Stackelberg. Od 1775 roku wszystkie decyzje króla Stanisława Augusta Poniatowskiego były uprzednio z nim konsultowane i przez niego zatwierdzone. Dyplomata rosyjski miał przemożny wpływ na rozdawanie urzędów, od jego decyzji zależało m.in. nadanie orderów Orła Białego i Świętego Stanisława.

SCENA 7 galicyjscy szlachcice omawiają słynny *Toleranzpatent* z 10 listopada 1781 roku, który przyznawał protestantom i innym niekatolikom prawa równe tym, jakimi cieszyli się katolicy. Dysydenci mogli być odtąd wyższymi urzędnikami, i profesorami (Seefeld 1935, s. 25). Józef II dążył do tego by wśród osadników przeważali Niemcy w Rzeszy Niemieckiej, a nie z Austrii. Zrazu kwaterowano ich głównie w budynkach rządowych

SCENA 8 i 9 znowu przenoszą nas do sejmu. Sejm w 1780 roku odrzucił kodeks Andrzeja Zamoyskiego. Ciągle jeszcze dość ciemna polska szlachta sprzeciwiała się pomysłom kodyfikacji prawa widząc w nich przejaw autorytarnych zapędów władców. Zamysł uporządkowania prawa nabrał realnych kształtów podczas obrad na sejmie skonfederowanego 1776 roku, gdy na wniosek króla powołano komisję o szerokich kompetencjach. Powierzono jej kodyfikację całego polskiego prawa sądowego (ziemskiego) obowiązującego w całej Rzeczypospolitej (w Koronie i na Litwie). Na jej czele stanął były kanclerz wielki koronny Andrzej Zamoyski, w skład komisji wchodził także Józef Wybicki. Dobór członków zależał według ustawy od Zamoyskiego. Komisja miała oprzeć swą pracę na ideałach kodyfikacji oświecenia. W swych pracach nie trzymała się kurczowo dotychczasowego ustawodawstwa, wprowadzając wiele innowacji.

Po dwóch latach studiów (w 1778 r.) komisja ogłosiła drukiem i zaprezentowała sejmowi wynik swych prac. Kodeks ułożony był według systematyki justyniańskiej (osoby – rzeczy – skargi, personae – res – actiones). Kodeks był wyrazem kompromisu pomiędzy szlachtą i mieszczaństwem, poważnie ograniczał także jurysdykcję Stolicy Apostolskiej na ziemiach polskich. Obejmował przepisy z działów prawa cywilnego, karnego procesowego regulował także stosunki społeczno – gospodarcze. Nuncjusz apostolski Jan Andrzej Archetti, działając w porozumieniu z ambasadorem rosyjskim Ottonem Magnusem von Stackelbergiem doprowadził w 1780 do przekupienia posłów i odrzucenia projektu kodyfikacji prawa. Przedstawiciel Stolicy Apostolskiej wypełnił instrukcje, przysłane mu przez sekretarza stanu Lazzaro Opizio Pallaviciniego, który jednak zalecał ostrożność: aby porozumienie i łączenie się nasze z państwem heretyckim nie wyszło tam niepotrzebnie na jaw z naszą szkodą, jakkolwiek takimi środkami posługuje się nieraz Opatrzność, aby pomieszać szyki ludzkiej polityki dla dobra Kościoła i jego głowy. Silny sprzeciw wyrazili również reprezentanci Litwy, którzy obawiali się utraty odrębności Wielkiego Księstwa Litewskiego w zakresie prawa sądowego (Statuty Litewskie). Negacja miała charakter manifestacyjny; nie przeprowadzono merytorycznej dyskusji nad propozycjami oraz zastrzeżono, że Zbiór praw nie może być ponownie przedłożony Sejmowi pod obrady. Zbiór Praw był wykorzystywany przy analizie polskiego prawa i późniejszej próbie jego kodyfikacji.

SCENA 10 to już rok 1781. Król, ubawiony po premierze sztuki Franciszka Zabłockiego wraca do zamku. „Fircyk w zalotach” został oparty na schemacie francuskiej komedii Zakochany fircyk autorstwa Jeana Romagnesiego. Pierwowzór najprawdopodobniej w przypadkowy sposób trafił do Zabłockiego, który następnie uzupełnił fabułę o ważne detale: stosunki obyczajowe na dworze i w Warszawie, ubrania, obrazy spędzania czasu wolnego, ogród angielski, informacje o współczesnym życiu. Autor swój utwór zadedykował królowi Stanisławowi

Augustowi Poniatowskiemu. Jednocześnie wyjaśniał, że komedia została napisana w celach rozrywkowych. Utwór swój żywot sceniczny rozpoczął 16 czerwca 1781. Na premierze najprawdopodobniej był obecny król. Fabuła utworu była dość prosta. Fircyk przyjeżdża na wieś do swego przyjaciela Arysta, aby zgrawszy się do nitki w Warszawie, ratować podupadłą fortunę przez ożenek z bogatą jego siostrą, młodą wdową, Podstoliną. Od początku 2 sceny I aktu Fircyk wyrusza do natarcia, stosując chwyt i środki właściwe swojemu stylowi bycia: obcesowy, swobodny, a nawet arogancki, czasami cyniczny, stara się być przede wszystkim dowcipny. Potrafi również błysnąć komplementem nie mającym sobie równych w polskiej poezji XVIII wieku: Podstolina przyjmuje postawę obronną, niby niechętną i zimną, usiłuje w dowcipnych replikach skompromitować udaną pozę swego adoratora. Flirt zostaje w połowie aktu pierwszego przerwany, a jego pozostałą część wypełniają sceny komiczne, w których Fircyk ogrywa gospodarza domu i wysyła służącego do stolicy po śpiewaczki i tancerki, ponieważ chce urządzić jeszcze tego wieczoru bal z maszkaradą. Od sceny 5 aktu II dyskurs między Fircykiem a Podstoliną toczy się dalej; Podstolina chce zmusić Fircyka do zrzucenia przybranej maski. Fircyk w błyskotliwych replikach broni swoich pozycji, oboje rozchodzą się bez rozstrzygnięć, choć z wypowiedzi Podstoliny wynika, iż czuje się pokonaną. Dopiero jednak wskutek fałszywej informacji Klarysy, że Podstolina jest zakochana w kimś nieznanym, Fircyk wpada w nieudaną rozpacz, maska spada, dochodzi do głosu prawdziwe uczucie. Utwór kończy się podpisaniem intercyzy.

SCENA 11 pokazuje typowe ówczesne stosunki na wsi, gdy szlachta często brutalnie gnębiła chłopów. W SCENIE 12 widzimy chwalebne odstępstwo. Gdy Kościuszko wrócił z USA 12 sierpnia 1784, udał się z braku etatów w armii do swego majątku w Siechnowiczach, gdzie spędził prawie pięć następnych lat. Jego część majątku, nie była zadłużona, a nawet przynosiła niewielki dochód. Mimo skromnych dochodów, Kościuszko ograniczył [pańszczyznę](#) swoim chłopom do 2 dni w

tygodniu, kobiety zaś ani dnia. Ni spodobało się to okolicznej szlachcie, ale generał budził zbyt wielki respekt, by wywołało to większy opór czy nieprzyjemności.

SCENA 13 – Stanisław August pozuje do obrazu Bacciarelliego. Jego eskapizm posuwa się coraz dalej.

SCENA 14 pokazuje rozmowę dwóch chłopów. Podkreśla ona różnicę sytuacji chłopów Kościuszki i tych z sąsiednich folwarków.

SCENA 15 – 29 maja 1787 roku [Rada Nieustająca](#) przyjęła bezprecedensową w historii stosunków międzynarodowych uchwałę o zakupie z funduszy państwa pałacu Brühla jako siedziby dla ambasady Rosji za sumę 1 miliona złotych. Pieniądze te, pochodzące z nadwyżek budżetu, miały być przeznaczone na wyposażenie polskiej armii. Zniesmaczony Andrzej Zamoyski rozmawia o tym z ambasadorem Stackelbergiem. Nie wiadomo czy taka rozmowa miała miejsce, ale jest to bardzo prawdopodobne.

SCENA 16 i 17 król i ambasador Rosji Otto Magnus von Stackelberg oddają projekt. Zwołany 6 października 1788 [Sejm Czteroletni](#) miał się zająć przygotowaniem przymierza polsko-rosyjskiego. Projekt który opracował [król](#) na życzenie [ambasadora rosyjskiego](#) zakładał zwiększenie stanu wojsk Rzeczypospolitej, które miały być użyte jako rosyjski korpus posiłkowy przeciwko Turcji.

SCENA 18 – sprzeciw Prus wobec projektu. 13 października odczytano na posiedzeniu sejmku deklarację posła pruskiego [Ludwiga Heinricha Buchholtza](#), w której przestrzegał on zgromadzonych przed wiązaniem się sojuszem wojskowym z Rosją przeciwko Turcji, ofiarując w zamian przymierze polsko-pruskie, gwarantujące całość i niepodległość Rzeczypospolitej, wyrażając formalną zgodę na reformy wewnętrzne kraju. Spowodowało to upadek koncepcji sojuszu polsko-rosyjskiego, a król zmuszony był wycofać swój projekt spod obrad sejmku. Odtąd opozycja sejmowa mogła liczyć na stałe wsparcie dyplomacji pruskiej w dziele niszczenia instrumentów rosyjskiego

panowania nad Rzeczpospolitą. W scenie widzimy stronnika sojuszu z Prusami – Ignacego Potockiego.

SCENA 19 – Dnia 19 stycznia 1789 wbrew protestom obozu Stanisława Augusta i ambasady rosyjskiej sejm zniósł [Radę Nieustającą](#). Państwo polskie formalnie przestało być rosyjskim protektoratem.

SCENA 20 Wspierany przez dyplomację pruską Sejm Czteroletni zażądał ewakuacji wojsk rosyjskich i ich magazynów z terytorium Rzeczypospolitej. Znowu widzimy Ignacego Potockiego, szefa stronnictwa pruskiego. Warto wspomnieć, że jednym z mózgow stronnictwa był Kołłątaj. Ewakuacja Rosjan nastąpiła już w maju 1789. Rosja unikając otwartego starcia z Prusami, jak długo była związana walką na froncie tureckim i szwedzkim, nie reagowała na wzrost samodzielności Rzeczypospolitej.

SCENA 21 – Ignacy Potocki i stronnictwo pruskie, m.in. na złość prymasowi – stronnikowi Moskali, 17 lipca 1789 przepchnęło przez sejm sekularyzację majątku wakującego biskupstwa krakowskiego i przeznaczenie dochodów na wydatki wojskowe. Lider polskiego Kościoła stał się zdrajcą zarówno dla Kościoła jak i dla antykrólewskiej opozycji. Usunął się wtedy za granicę podróżując po Italii, Szwajcarii, Francji, Wielkiej Brytanii i Holandii zwykle incognito.

SCENA 22 – Kościuszko 12 października 1789 otrzymał podpisaną przez króla nominację na generała majora wojsk koronnych. Uzyskanie upragnionego patentu miało też przynieść kres trapiącym go od kilku lat kłopotom finansowym, otrzymywał teraz wysoką pensję dwunastu tysięcy złotych rocznie.

SCENA 23 – 27 listopada 1789 – z inicjatywy prezydenta miasta Jana Dekerta w Warszawie spotkali się prezydenci 141 miast królewskich Rzeczypospolitej.

SCENA 24 – 2 grudnia – czarna procesja – w trakcie trwania Sejmu Czteroletniego ubrani na czarno mieszczanie, delegaci

miast królewskich, w złożonym królowi memoriale zażądali m.in. dopuszczenia mieszczan do posiedzeń sejmowych i prawa do nabywania przez nich dóbr ziemskich.

SCENA 25 – 10 grudnia – na posiedzeniu Sejmu odczytano list króla Prus Fryderyka Wilhelma II, w którym obiecywał on zawarcie sojuszu z Rzeczpospolitą pod warunkiem przeprowadzenia reform ustrojowych i wzmocnienia władzy wykonawczej w państwie. 23 grudnia 1789 czyniąc zadość prośbie króla pruskiego Sejm Czteroletni uchwalił prawie jednogłośnie *Zasady do formy rządu* i rozpoczął prace nad projektem *Administracji Ekstraordynaryjnej* na wypadek wojny.

SCENA 26 -Stanisław August Poniatowski, zachęcany przez ambasadora Rosji Stackelberga, próbował jeszcze ratować resztki wpływów rosyjskich w Rzeczypospolitej, proponując Rosji i Austrii zawarcie podobnego przymierza. Katarzyna II nie była jednak jeszcze zainteresowana wojną z Prusami, a [Austriacy](#) chcieli przez zawarcie takiego sojuszu zabezpieczyć jedynie posiadanie Galicji.

SCENA 27 przedstawia negocjację i zawarcie sojuszu z Prusami. W [Berlinie](#) rozpoczęły się tajne negocjacje traktatu polsko-pruskiego. Strona polska w osobach przedstawicieli [Stronnictwa Patriotycznego](#) w zasadzie zgadzała się na odstąpienie Prusom Gdańska i Torunia, postulując bardzo korzystne zapisy w projekcie polsko-pruskiego traktatu handlowego. Warunki pruskie pozostały jednak tajne dla ogółu posłów, gdyż ujawnienie zamiaru cesji mogło spowodować przewrót sejmowy i odbudowę wpływów Rosji. Ostatecznie Fryderyk Wilhelm II postanowił podpisać traktat przymierza polsko-pruskiego, a warunki cesji miast [pomorskich](#) określić dopiero w osobnym polsko-pruskim traktacie handlowym. 27 marca 1790 sejm zaaprobował projekt sojuszu, a 29 marca przymierze zostało podpisane. W traktacie tym strony gwarantowały sobie wzajemnie integralność terytorialną z zachowaniem klauzuli o możliwości dobrowolnego uregulowania tych kwestii w przyszłości (co miało umożliwić ewentualną cesję). Oba państwa obiecywały sobie

przyjść z pomocą w obliczu zagrożenia lub ataku ze strony państw trzecich. Polska miała wystawić w takim wypadku korpus posiłkowy w sile 8000 kawalerii i 4000 piechoty, a Prusy 4000 kawalerii i 8000 piechoty. Prusy deklarowały Polsce pomoc w postaci misji dobrych usług ([łac. bona officia](#)), w razie zagrożenia Rzeczypospolitej (co jawnie skierowane było przeciwko hipotetycznej interwencji rosyjskiej w wewnętrzne sprawy państwa polskiego).

c.d.n.